

Skarga do Komisji Europejskiej w sprawie Puszczy Białowieskiej

Skargę do Komisji Europejskiej w sprawie naruszenia prawa przez ministra środowiska Jana Szyszke skierowało dziś siedem organizacji pozarządowych: ClientEarth, Dzika Polska, Greenmind, Greenpeace Polska, OTOP, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz WWF Polska.

Skargę do Komisji Europejskiej w sprawie naruszenia prawa przez ministra środowiska Jana Szyszke skierowało dziś siedem organizacji pozarządowych: ClientEarth, Dzika Polska, Greenmind, Greenpeace Polska, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz WWF Polska.

Według prawników z ClientEarth podpisanie przez Szyszke 25 marca 2016 roku aneksu do Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa Białowieża, który trzykrotnie podwyższa limity pozyskania drewna, narusza artykuł 6 dyrektywy siedliskowej. Szyszko zatwierdził zmiany w PUL bez przeprowadzenia wymaganej przez prawo unijne oceny jego skutków na chronione siedliska i gatunki.

Minister zaakceptował wycinkę pomimo naszych ostrzeżeń, że nie została przeprowadzona odpowiednia ocena i że zmiana planu urządzenia lasu będzie niezgodna z unijnym prawem. Nie możemy zaskarżyć tej decyzji na gruncie prawa krajowego, dlatego zdecydowaliśmy się na skargę do Komisji. Mamy nadzieję, że minister cofnie się, zanim stracimy ten bezcenny las na zawsze

tłumaczy Agata Szafraniuk, prawniczka ClientEarth i autorka skargi.

Minister twierdzi, że walka z kornikiem przez wycinkę ma chronić cenne puszczańskie siedliska. Tymczasem środowisko przyrodników powtarza, że kornik, który jest w Puszczy zjawiskiem naturalnym, nie stanowi żadnego zagrożenia dla chronionych siedlisk. Według prof. Jerzego Gutowskiego z Instytutu Badawczego Leśnictwa, do gradacji kornika w polskich lasach dochodzi co jakiś czas, i zwykle trwa ona 3-4 lata, po czym się załamuje. Zatrzymanie gradacji - zwalczanej czy nie - następuje wyłącznie na skutek naturalnych sił oporu środowiska. Zagrożeniem dla gatunków i siedlisk jest natomiast cięcie i wywożenie z lasu drzew.

Skarga jest wspólnym głosem wszystkich miłośników dzikiej przyrody Puszczy Białowieskiej, niegodzących się na jej zniszczenie. Nie stać Polski, Europy i świata na utratę tak wielkiego dziedzictwa przyrody

mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Komisja Europejska [zareagowała już na plany](#) zwiększenia wycinki w Puszczy, jeszcze zanim Szyszko je zatwierdził - 8 stycznia 2016 r. przesłała do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska list, w którym wyraża swoje zaniepokojenie planowanym w aneksie do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa Białowieża znaczącym zwiększeniem pozyskania drewna. Konkluzja stanowiska KE jest jednoznaczna: cięcia zagrożą siedliskom priorytetowym i cennym gatunkom zwierząt, będą także sprzeczne z europejskim prawem środowiskowym.

KE nie pierwszy raz interesuje się kwestią wycinki w Puszczy Białowieskiej. W 2008 roku z powodu

intensywnych cięć rozpoczęła procedurę wyjaśniającą, tzw. EU Pilot. W 2012 roku udało się osiągnąć kompromis, który uwzględniał potrzeby miejscowej ludności. Sprawę zamknięto z uwagi na ograniczenie pozyskania drewna oraz wyłączenia z zabiegów hodowlanych cennych drzewostanów.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel. (+48) 33 817 14 68